

# Hołda-Rózewicz, Henryka

---

## Posiedzenie Zespołu Historii Metodologii

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 18/4, 790-792

---

1973

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



czej, lecznictwa itp. Wniósł także istotny wkład do poznania flory polskiej, a w światowych katalogach botanicznych istnieje jego nazwisko przy odkrytej na Podlasiu (uwidocznionej na pomniku) *Scambiosa inflexa* (Kluk) Besser.

Na sesji stwierdzono, że nawet kompilacyjne opracowania Kluka są na ogół krytycznymi, stojącymi na poziomie ówczesnej wiedzy, przy tym Kluk potrafił konfrontować własne spostrzeżenia z obserwacji terenowych (głównie botanicznych). Dzięki temu był zarazem uczonym i wysokiej klasy popularyzatorem nauk przyrodniczych.

Kluk przyczynił się, jak może tylko P. Świtkowski, do popularyzacji nowoczesnych metod gospodarowania. Ponieważ dzieła swe adresował do szerszego odbiorcy (uczniów szkolnych, włościan, właścicieli dóbr itp.) dlatego jego myśl bardziej niż innych pisarzy przyrodniczych tego okresu była znana i ceniona.

Dzieła Kluka do dziś w wielu wypadkach mogą być, i jak wykazuje praktyka są, inspiratorem badań przyrodniczych.

Jerzy Róziewicz, Zbigniew Wójcik

### ZEBRANIE PRACOWNI HISTORII NAUK SPOŁECZNYCH

W dniu 27 czerwca 1973 r. pod przewodnictwem doc. Ireny Stasiewicz-Jasiukowej odbyło się ostatnie w roku akademickim 1972/1973 zebranie Pracowni, na którym mgr Małgorzata Kinowska i mgr Joanna Kowalska przedstawiły wstępne założenia swych prac doktorskich.

Po wystąpieniu mgr M. Kinowskiej, nt. *Philosophia recentiorum w szkołach i księgozbiorach pijarów warszawskich*, w dyskusji zabierali głos: prof. B. Sucho-dolski, doc. I. Stasiewicz-Jasiukowa, dr J. Róziewicz, dr R. Ergetowski, dr W. Rol-bielcki i dr K. Targosz.

Referat mgr J. Kowalskiej dotyczył historii powstałego w 1907 r. Towarzy-stwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu. Na temat ten obok referentki wypowiadali się następujący uczestnicy zebrania (niektórzy kilkakrotnie): dr W. Rolbiecki, doc. T. Kowalik, dr J. Róziewicz, doc. I. Stasiewicz-Jasiukowa, dr R. Ergetowski i mgr J. Jarzęcka.

W dyskusji zarówno nad pierwszym jak i drugim referatem poruszano przede wszystkim sprawy metodologiczne, dyskutowano zakres i ujęcie przedstawionych tematów

W drugiej części zebrania doc. I. Stasiewicz-Jasiukowa przedstawiła wytyczne prac Pracowni do końca 1973 r. Prace te nadal będą ogniskować się na przygo-towywaniu syntez historii poszczególnych gałęzi nauk społecznych. Najdalej są posunięte prace nad syntezą historii ekonomii, którą opracowują prof. E. Lipiński, prof. J. Górski i doc. T. Kowalik. Problemy związane z tą ostatnią sprawą przed-stawiła redaktor planowanych tomów historii ekonomii, mgr J. Jarzęcka i jeden z współautorów, doc. T. Kowalik.

Działalność członków Pracowni w zakresie popularyzacji historii nauki w ra-diu, telewizji i w prasie oraz poprzez wykłady i odczyty w różnych środowiskach omówił dr J. Róziewicz.

J. R.

### POSIEDZENIE ZESPOŁU HISTORII METODOLOGII

O *niektórych koncepcjach metodologicznych Zygmunta Herynga* mówił na po-siedzeniu Zespołu w dniu 8 maja br. w Krakowie dr Zbigniew J. Bezwiński. Zebraniu członków Zespołu przewodniczył jego kierownik prof. dr Paweł Ry-bicki.

Kierunek mechanistyczny w socjologii, a w socjologii polskiej w szczególności, nie należy do dobrze znanych i rozpracowanych przez historyków nauki. Obserwując współczesne tendencje metodologiczne w naukach społecznych, tendencje do kwantytatywnego traktowania badanych zjawisk, rozwój techniki systemów, ujęć modelowych, dążenie do matematyzacji nauk społecznych, niejeden uczony sięga do analogicznych, choć prostszych, rozwiązań stosowanych w przeszłości, do rozwiązań sugerowanych lub rozpracowanych przez mechanistów II połowy XIX i początku XX w. Dąży się przy tym do rewindykacji ich poglądów dla obecnego czytelnika, a przy okazji także do rewizji pewnych tradycyjnie przyjętych, i siłą inercji tkwiących w różnych podręcznikowych ujęciach, ocen mechanicyzmu w socjologii.

Nazwisko Zygmunta Herynga rzadko pada przy omawianiu problemów socjologii polskiej końca XIX w., jego poglądy i dzieła uległy niemal całkowitemu zapomnieniu. Zaliczyć go jednak należy, obok Józefa Supińskiego, Leona Winiarskiego i Erazma Majewskiego, do polskich przedstawicieli kierunku mechanistycznego. Na wstępie swojego wystąpienia referent uznał za konieczne przybliżenie słuchaczom postaci Herynga, podanie krótkiej jego biografii na tle ówczesnej polskiej sytuacji społeczno-politycznej. Uznając za wielce wartościowe niektóre propozycje metodologiczne Herynga, wyłowił z jego fundamentalnego dzieła *Logika ekonomii* (Warszawa 1896) takie kwestie jak: rozumienie faktu społecznego, układów-systemów społecznych, potrzeba ilościowego podejścia do zjawisk społecznych. „Dzieło to — twierdził dr Bezwiński — uległo niesłusznemu zapomnieniu, a wydaje się, że niektóre tam przedstawione pomysły metodologiczne, po odrzuceniu mylącej manieri energetycznej interpretacji zjawisk i procesów społecznych, warte są przypomnienia i konfrontacji z obecnie przyjętymi sposobami traktowania tychże zjawisk w naukach społecznych”. Wspomniane trzy kwestie uznał więc referent za najbardziej oryginalne i wartościowe w teorii Henryga, pomijając świadomie wszystkie inne pomysły, które — jak mówił — nie utrzymały się w nauce lub zostały już w swoim czasie zdyskwalifikowane jako nienaukowe.

Początki działalności naukowej Herynga przypadły na okres dyskusji nad możliwością naukowego traktowania zjawisk społecznych, nad teoretycznymi i metodologicznymi zagadnieniami nowopowstałej nauki o społeczeństwie — socjologii. Zygmunt Heryng podjął się logicznego skodyfikowania zasad ekonomii jako dyscypliny będącej jedną z gałęzi socjologii. Starał się przede wszystkim ujednoczyć aparat pojęciowy ekonomii i zwerbalizować wszelkie założenia teoriopoznawcze, by móc je poddać później generalnej rewizji. Postulował zastosowanie logiki do badań ekonomicznych, widząc w niej panaceum na wszelkie dotychczasowe trudności metodologiczne.

W dyskusji nad przedstawionym referatem udział wzięli: dwukrotnie doc. Irena Szumilewicz, dr Waldemar Rolbiecki i prof. Paweł Rybicki.

Doc. Szumilewicz zaproponowała zmianę tytułu referatu na „O niektórych aspektach koncepcji metodologicznych Z. Herynga” czy też „O niektórych propozycjach interpretacyjnych...”. Za niezbyt zrozumiałe uznała łączne traktowanie przez referenta terminów „mechanicyzm” i „matematyzacja”, wskazując, iż stosowane obecnie w naukach społecznych metody matematyczne i statystyczne nie są nawiązaniem do mechanicyzmu i nie mają z nim nic wspólnego. Również dra Rolbieckiego zaniepokoiło wiązanie matematyzacji nauk społecznych z tendencjami mechanistycznymi w nauce, a zwłaszcza wymienianie w tym kontekście Lévi-Straussa i Oskara Langego. Interesowały także dyskutanta różnice między mechanicyzmem w socjologii i mechanicyzmem w biologii. W obszernej wypowiedzi prof. Rybicki wskazywał, iż od czasów Platona i Arystotelesa scierają się

w nauce dwie koncepcje zdobywania prawdziwej wiedzy o świecie. Pierwsza polega na konstruowaniu fikcyjnych abstrakcji, modeli, osobnego świata twórców myśli, który — jak się to zakłada — stanie się w przyszłości całkowicie z rzeczywistością adekwatny. W myśl drugiej koncepcji, wiedzę o świecie uzyskujemy przez stopniowe zbliżanie się do niej, od badania rzeczy ogólnych, łatwo dostrzegalnych związków, do coraz bardziej szczegółowych i ukrytych. Ta koncepcja nie wyklucza też budowania modeli, ale jest bardziej minimalistyczna, przez to, iż to przybliżanie się nieustannie do rzeczywistości traktuje jako proces ciągły, nie osiągający kresu. Przechodząc do szczegółowych uwag w stosunku do referatu uznał, że słabo zaznaczona została w nim kwestia monizmu przyrodniczego Herynga i wszystkich mechanicystów oraz ważny problem ich wiary w jedność nauki.

Jak to jest w zwyczaju na wszelkich posiedzeniach naukowych, ostatni głos należał do referenta, który starał się odpowiedzieć na pytanie dyskutantów i wyjaśnić sprawę budzące wątpliwości.

*Henryka Hoida-Rózewicz*

#### POSIEDZENIE NAUKOWE ZESPOŁU HISTORII NAUKI OKRESU OŚWIECENIA

W dniu 8 maja 1973 r. w Krakowie odbyło się posiedzenie naukowe Zespołu Historii Nauki Okresu Oświecenia, któremu przewodniczył doc. Stanisław Brzozowski. Doc. Irena Stasiewicz-Jasiukowa wygłosiła na nim referat *Nauki moralne w podręcznikach Komisji Edukacji Narodowej*.

W XVIII stuleciu w Polsce do nauk moralnych zaliczano najczęściej świecką naukę obyczajową, ekonomię nazywaną wtedy ekonomiką, prawo przyrodzone i prawo narodów. Istniała także inna wersja, poszerzająca zakres nauk moralnych o nauki filologiczne. Analiza podręczników wydawanych przez Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych pozwala wyodrębnić jeszcze jeden wariant zakresu nauk moralnych, obejmujący: świecką naukę obyczajową, ekonomikę, prawo przyrodzone i prawo narodów, wymowę oraz historię i geografję. Świecka nauka obyczajowa opierała się na prawie natury w jego fizjokratycznej wersji. Ujmowała więc relacje międzyludzkie w kategoriach praw i obowiązków — „należytości” i „powinności”. Dedykujący wpływ na podręczniki nauki obyczajowej wywarli, poza francuskimi fizjokratami (F. Quesnay, P. S. du Pont de Nemours, N. Baudeau, Mirabeau, Mercier de la Rivière), J. Locke i J. J. Rousseau. Interesująca jest relacja między świecką nauką moralną a nauką chrześcijańską. Podręcznik do tej ostatniej mimo starań Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych nie ukazał się drukiem. W dalszym ciągu referentka omówiła kolejno zakres ekonomiki, prawa przyrodzonego i prawa narodów oraz historii. Mówiąc o historii doc. Stasiewicz-Jasiukowa dokonała konfrontacji pomiędzy planem jej nauczania w szkołach średnich KEN — pióra Ignacego Potockiego — z podręcznikami Kajetana i Wincentego Skrzetuskich. Okazuje się, że oba podręczniki realizują postulaty Potockiego, czerpią z nowożytnych autorów zachodnich, m.in. z Voltaire'a, Monteskiusza, Rosseau'a, Hume'a, i wykazują bardzo wyraźne ukierunkowanie obywatelskie. Aspekty wychowania obywatelskiego występują również w *Wymowie i poezji dla szkół narodowych* Grzegorza Piramowicza. W rezultacie doc. Stasiewicz-Jasiukowa stwierdziła, że na 29 podręczników wydanych przez KEN 15 ma charakter podręczników nauki moralnej. Nawiązują one często do wybitnych dzieł zachodnich, utrzymując się tym samym na poziomie nauki europejskiej. Czerpanie z dorobku myślicieli zachodnich, twórców skrajnie nieraz różnych doktryn, jest typowym przejawem osiemnastowiecznego eklektyzmu.